

Śląska Biblioteka Publiczna

42564

II

LP.

DOROWICZ.



NIECO O HERALDYCE I RODACH ORMIAN POLSKICH



LWÓW — 1925.

NAKŁADEM AUTORA.

Drukarnia St. Küblera Lwów, pl. Marjacki 4.

LEON THEODOROWICZ.



DO CZYTELNIKA

SPIS KZECZY

NIECO O HERALDYCE I RODACH

ORMIAN POLSKICH



LWÓW — 1925.

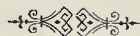
NAKŁADEM AUTORA.

Drukarnia St. Küblera Lwów, pl. Marjacki 4.

72564

II

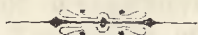
SPIS RZECZY.




	str.
Do czytelnika	3
I Nieco o heraldyce Ormian polskich	4
II Spis nazwisk szlachty Ormian polskich	10
III Genealogia rodu: Theodorowicz	17
Słowo końcowe	23



DO CZYTELNIKA.



Nobilis vere dicitur, qui virtutibus claret. (Cicero).

zy wobec rozwoju idei demokratycznych, dążących do zupełnego zatarcia różnic stanowych i klasowych wypada obecnie pisać o heraldyce, by może nie spotkać się z bezwzględną obojętnością i potępieniem? Odpowiem krótko. Prace heraldyczne i rodowodowe są gałęzią nauk historycznych, archeologicznych, numizmatycznych i innych, a traktowane jako nauki pomocnicze ściśle naukowo są i będą zawsze dla tych studiów potrzebne. Potwierdza to zapatrywanie fakt, że w kwietniu 1925 r. zostało ukonstytuowane na nowo we Lwowie Polskie Towarzystwo Heraldyczne pod przewodnictwem prof. Dra Władysława Semkowicza z Krakowa. Nazwisko umieszczone w herbarzu absolutnie nie upoważnia do jakiegoś wywyższania się, ale owszem na wspomnienie czynów przodków zobowiązuje do ulokowania w łańcuchu ich cnót i własnych zasług! W przeciwnym razie tarcza herbowa tembardziej sprowadzi poniżenie syna, wnuka, czy dalszego potomka, gdy on zatraci przywiązanie do krwi rodzinnej i gdy zasługi przodków będzie tylko przeżuwać!

A jeżeli nadto zwróci się uwagę na to, że z historii rodzin tworzą się dzieje poszczególnych narodowości i że te dopiero składają historję kraju — to wtedy dopiero uzna się doniosłość heraldyki dla poszczególnych rodów i dla narodu.

I. Nieco o heraldyce Ormian polskich.

Sporo Ormian tępionych w swej ojczyźnie przez licznych nieprzyjaciół przeniosło tułactwo nad niewolę i począwszy od końca XIII wieku uchodziło za granicę, osiedlając się wśród Słowian i Rumunów, a w Rzeczypospolitej przeważnie w części południowo-wschodniej. Ale „nie jako bezdomni wygnańcy przybywali na Ruś i do Lwowa, prosząc o przytułek i łaskę; przybywali jako przedsiębiorczy kolonizatorowie wezwani może, a w każdym razie chętnie przyjmowani przez miejscowego władcę.“ *) Polska zajmując Ruś halicką za czasów Kazimierza Wielkiego zastała tu wielką ilość emigrantów ormiańskich. W miastach polskich nie było rodzimego stanu średniego. Handlem i rzemiosłem trudnili się Niemcy, Grecy a szczególnie Żydzi i z nimi to stanęli nowi przybysze ormiańscy do współzawodnictwa i dzięki swej praktyczności, obrotowości i sile finansowej przez długie lata trzymali prym w handlu. Niestety zostali pokonani i najdłużej trzymali się w Kamieńcu, gdyż tu nie wolno było osiedlać się Żydom. Gdy zaś z czasem i to prawo przez Żydów zostało przełamane — Ormianie zaczęli sprzedawać sklepy i zakupując ziemię stawali się ziemianami. Resztki kupiectwa zgrupowały się wtedy w miastach jak Kutry, Tyśmienica, Śniatyn i innych lub emigrowały do Bessarabji, gdzie Ormianie oddawali się chowowi bydła lub brali w dzierżawę majątki ziemskie.

Ormianie posiadali przy swych parafiach (Lwów, Stanisławów, Kutry, Brzeżany, Bohorodczany, Łysiec, Tyśmienica, Horodenka, Śniatyn, Czerniowce i Suczawa)

*) vide: O. Balzer: Statut ormiański w zatwierdzeniu Zygmunta I. z r. 1519 str. 150.

banki (Monspius), których fundusze stanowiły legaty i kapitały hojnie ofiarowywane przez nich na cele kościelne. Fundusze te specjalny komitet wypożyczał parafianom na procent w celach handlowych i w ten sposób i byt probostwa miał silną podstawę i handel mógł być wspierany własną gotówką. Niefortunnym był pomysł przeniesienia tych wszystkich funduszów do banku generalnego we Lwowie i utworzenia w r. 1792 Banku zastawniczego, bo handel Ormian od tego czasu chylił się ku upadkowi, gdy całą gotówkę skoncentrowano w instytucji dostępnej dla wszystkich mieszkańców. Jak wiadomo w sto lat później Bank się zachwiał i uрониł znaczną część swych funduszów.

Ale nie tylko handel i rękodzieło były głównym zawodem Ormian — wielką liczbę wśród nich wykazywał stan duchowny i dragomani, czyli tłumacze. Jako tłumacze języków wschodnich miejscy i królewscy, a mianowani czasowo lub dożywotnio wyświadczyli Ormianie Polsce wielkie zasługi.

Przyznać trzeba w końcu, że ze wszystkich przybyszów, których gościnność Rzeczypospolitej tak chętnie przygarniała, dawni mieszkańcy Armenii okazali się najwdzięczniejszymi. Nigdy dla swej przybranej ojczyzny nie żalowali mienia, ani pracy, ani krwi i mimo pewnej odrębności w właściwościach swoich charakterystyczno-narodowych i religijnych nie stali się państwem w państwie, jakto się stało z Żydami po ustąpieniu Ormian z handlu. Polska otoczyła Ormian serdeczną miłością i poważaniem w każdym kierunku, a przede wszystkim udzielała im specjalne przywileje gospodarcze i prawne *) — dlatego też skromni przybysze wschodni przyjąwszy z czasem wiarę katolicką i język polski stali się wiernymi Polakami i w sercu i na zewnątrz i takimi też do dziś dnia pozostali.

*) vide: O. Balzer: Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie i tegoż Statut Ormiański w zatwierdzeniu Zygmunta I. z r. 1519.

W roku 1856 ukazało się dzieło Ks. Sadoka Barącza, Dominikanina, pod tytułem: *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*. Muszę najpierw stwierdzić, że treść tego dzieła nie odpowiada tytułowi. Należało w przesady nie iść za daleko i byłoby wystarczyło napisać: *Żywoty zasłużonych Ormian*. Świątobliwy kapłan, fundator kościoła, wzorowy kupiec, uczciwy złotnik, uczony, bankier wypożyczający królom i panom pieniądze, piastujący urząd królewski honorowy i. t. d. to nie są jeszcze **wszyscy** ludzie sławni, to jednostki, które mniej lub więcej położyły zasług w kraju. Książka ks. Barącza omawia przedmiot całkiem nowy, wymienia nazwiska Polakom nie znane, podaje mnóstwo wiadomości, koniecznych dla przyszłej historii Ormian polskich — wskazuje jednak, że autora trzeba raczej uważać za kompilatora nie tylko faktów historycznych, ale i różnych podań i legend, który podaje wprawdzie mnóstwo wiadomości, ale nieraz bezkrytycznie i niedbale. Mimo tych braków książkę tę trzeba wysoko cenić jako twórcę autora bardzo pracowitego, wielkiego patrioty i jako tego, który pierwszy po długich poszukiwaniach w rękopisach kapituły ormiańskiej, po księgach kościelnych i aktach sądowych, po różnych monografiach w archiwach porwał się napisania niejako spisu z komentarzami tych ludzi, którzy tworzą zawiązek historii Ormian w Polsce.

Studja, które ks. Barącz przedsięwziął dla „Żywotów” wskazywały, że autor ten podejmie w przyszłości dalszą pracę i napisze historję Ormian w Polsce. Tak się też stało, bo w roku 1869 ukazuje się „Rys dziejów ormiańskich”, w którym po ogólnym szkicu historii Ormian obszerny rozdział jest poświęcony „Ormianom w Polsce”, a następny „Prawom ormiańskim.” Nie zamierzam tu wdawać się w ocenę tego dzieła, bo nie jestto objęte moim programem, ale zauważyć muszę, że to drugie wydanie (po Wójcickim), a umieszczone w „prawach ormiańskich” tekstu „statutu Ormian w zatwierdzeniu Zygmunta I z r. 1519” nie ma (według

prof. O. Balzera) wartości naukowej. *) Ostatni rozdział „Rysu dziejów“ opisuje zwyczaje ormiańskie, które czyta się z dużem zainteresowaniem, jakoteż i dział w tej książce poświęcony literaturze i sztuce ormiańskiej.

Ale wróćmy do „Żywotów“. Szlachta polska zdobywała herb na polu chwały i z uprzedzeniem patrzyła na herby Ormian — przeważnie mieszczan; nie mogła też pojąć, jak kupiec — szlachcic mógł siedzieć w kramie. Były to uprzedzenia na których wykorzenienie potrzeba było długich lat! Herby Ormian były, jak wspomiałem przeważnie mieszczańskie i wyglądem swoim wybitnie wskazywały na ich azjatycką ojczyznę: ten ormiański rycerz, ten słoń, te trąby słonia, ta kotwica nad którą słońce jaśnieje, ten księżyc i półgwiazdy — to wszystko trąci kolebką wschodnią! Polską heraldykę wielce zainteresowała książka ks. Barącza, bo znalazła w niej wiele herbów nowych, których nauka jeszcze dotąd nie opisała, a herbarze wydawane od drugiej połowy XIX wieku wymieniając nazwiska szlacheckie Ormian powołują się zawsze na ks. Barącza.

Oprócz tych rodzimych herbów i herbów polskich, bo wyjątkowo Ormianie dostępywali i szlachectwa polskiego, dużo szlachty znajdujemy z czasów austrijackich, bo cesarze austrijaccy, a zwłaszcza Józef II hojnie nadawali i zatwierdzali szlachectwa ormiańskie. Potrzeba było wylegitymować się dokumentami zagranicznymi (wołoskimi - bukowińskimi), a przedkładając te t. zw. massilaty (bojarstwo) miało się wstęp do metryk szlacheckich galicyjskich, w których ormiańska szlachta pod nazwą bukowińskiej wpisywaną była. Działo się to od r. 1787, kiedy Bukowina została wcieloną do dawnej Galicji. Tu od roku 1772 dekrety legitymacyjne wydawała komisja magnatów, a dla ich ważności wymagane były trzy podpisy. Od r. 1782 czynność ta przeszła na Sądy Grodzkie i Ziemskie, a po ich rozwiązaniu

*) vide: tamże str. 3.



niu w r. 1788 rozpoznawał dowody i wydawał legitymacje wydział Stanów (Collegium Statuum). Wszystkie te legitymacje stawały się ważnymi po wpisaniu ich do ksiąg szlachty (majestatycznych) czyli Metryk szlachty — a następnie wydział Stanów wpisywał do tych Metryk i tych, którzy swe pochodzenie udowadniali od posiadających certyfikaty szlachectwa. Mogły także nazwiska szlachty mieścić się tylko w aktach stanowych, gdy nie zostały immatrykulowane tj. nie zostały wpisane do metryk stanowych. Ormianie otrzymywali, jak wspomiałem, liczne nadania szlacheckie od cesarzy austrijskich a to stopnia rycerskiego lub pierwszego stopnia, a austriacy liczyli prawdopodobnie na zbytnią lojalność ze strony uszlachconych Ormian, lub może pragnęli wnieść rozterkę tymi dyplomatami między szlachtą galicyjską — bardzo się jednak zawiedli, bo szlachta ormiańska niemczyzną nie przesiąkła i pozostała zawsze czysto polską!

Herby ormiańskie, to herby t. zw. własne, bo Ormianie nie znali obyczaju polskiego przyjmowania uszlachconego do nazwiska i do herbu. Nazwiska i imiona Ormian brzmiały jakoś dziko z początku w Polsce, a że syn brał nazwisko po imieniu ojca, więc ogromna różnorodność nazwisk jednych i tych samych rodzin wpadała w oko. Z czasem Ormianie przybierać zaczęli końcówki nazwisk słowiańskie i wtedy nazwiska te nabierały wyglądu polsko-ruskiego. Dla przykładu podaję nieco nazwisk z gminy kamioneckiej według Dra. Antoniego J. znanego badacza kresów wschodnich Rzeczypospolitej *) „Nie mało liczono w Kamieńcu rodzin ormiańskich, mających swoje zasługi. Do rzędu owych „Krzyżaków“ albo co na jedno wychodzi, owych rycerzy, a więc najwcześniejszych na Ruś przybyszów, należeli u nas Teodorowicze i Sołtanowie. Ostatnich latorośl jedna przeniosła się na Polesie litewskie i na Litwę, i tam dała początek dość licznej rodzinie tego nazwiska. Wiadomo, że Rzeczpospolita uznawała „Krzy-

*) vide: Nowe opowiadania Historyczne (Lwów 1878) str. 167—168.

żaków“ ormiańskich za rodowitą szlachtę. Do rzędu udarowanych indygenatem, jeszcze na początku XVII stulecia, należeli Awakowie, późniejsi Wakowscy, Seferowicze albo Szadbeje i Krzysztofowicze. Poczet poważnych mieszczan składali: Agopsowie (Agopsowicze) Attabakowie (Augustynowicze), Aksentowicze, Bogdanowicze, Rospopowie, Harburazowicze, Bohosowie, Batuhowicze, Janowicze, Donabiedowicze, Kieremowicze, Latynowicze, Misyrowicze, Muratowicze, Warterysiewicz, Zachnowicze, Lazarewicze, Balowicze (późniejsi Baliccy), Asłanowicze, Szymonowicze, Waskowie, Roszki, Warczykowie, Gabryelowicze i wielu, a wielu innych.

Ks. Barącz opisał nam w „Żywotach“ dwadzieścia kilka herbów ale dość niedokładnie, bo widocznie trudno mu było wydobyć opisy herbów z oryginalnych dokumentów, lub od wiarygodnych ich posiadaczy — a liczba herbów również tam za mała. Za tę pracę jednak wielka ks. Barączowi należy się wdzięczność, bo praca to zawsze niewdzięczna! Po nim nikt już tej pracy się nie podjął, więc do dziś „Żywoty“ są jedynym podręcznikiem heraldyki Ormian polskich.



II. Spis nazwisk szlachty Ormian polskich.

Jak we wstępie zaznaczyłem heraldyka winna być ściśle naukowo traktowaną, badania więc i opisy herbów pozostawiam tym uczonym, którzy tym działem nauki się interesują, a ograniczam się tylko na **spisie nazwisk szlachty Ormian polskich** ze źródeł mi dostępnych i wiarygodnych. Do tych zaliczam przedewszystkiem księgi szlachty galicyjskiej i bukowskińskiej prowadzone przy dawnym Wydziale krajowym we Lwowie, a następnie „Żywoty“ ks. Barącz. Inne źródła są przy odnośnych nazwiskach oznaczone.

Abgarowicz h. wł. pierw Sóltań, rodzina kupiecka kijowska 1569 (Teodor ze stanu rycerskiego), potem stanisławowska 1670 (Barącz). Indygenat galic. 10 stycznia 1811 Wincenty, Józef i Grzegorz (Sz: Buk:) Jedni z Abgaro-Zachariasiewiczami.

Abrahamowicz h. wł. r. bukowińska, potw. szlachectwa moldawskiego 21 czerwca 1816 (Barącz). Indygenat galic. 14/4 1817 Abraham, Tomasz, Krzysztof i Józef prawnucy Dominika (Sz. Buk.).

Agopszowicz h. wł. przydomek Hasso, r. kupiecka i właściciele dóbr od Walerjana Hasso, szlachcica bukowskińskiego potw. szlach. moldawskiego 30 kwietnia 1812 (Barącz). Indygenat galic. 30 kwietnia 1814 Kajetan syn Jakóba, Jakób, Grzegorz (członek Stanów) i Walerjan synowie Kajetana — Bogdan, Mikołaj, i Szczepan synowie Walerjana (Sz. Buk.). Jedni z Hasso Manugiewiczami.

Ajwas h. wł. r. czerniowiecka, szl. moldawska (Barącz). Indygenat galic. 7 kwietnia 1790 Norzes, Szcze-

pan i Mikołaj synowie Grzegorza - Andronik (inaczej Dominik), Jan, Krzysztof i Bazyli — Jan i Norzes (Sz. Buk.)

Amirowicz Kłodacz (de Kołodacz) h. wł. r: kupiecka stanisławowska (Barącz). Nob. galicyjska 22 września 1807 (ces. Franciszek I) Grzegorz (Sz. Gal.).

Antoniewicz Bołoz (de Bołoz) h. wł. r. kupiecka stanisławowska (Barącz) Nob. galicyjska 23 września 1789 (ces. Józef II) Dominik i Jakób synowie Antoniego (Sz. Gal.)

Antonowicz p. de Kap de Bou, h. wł. rodzina bukowińska (Barącz) Indygenat gali. 26 listopada 1816 Grzegorz, Jakób, Ignacy, Kajetan, Łazarz, synowie Antoniego i Michał — 1822 synowie Łazarza: Grzegorz i Piotr. (Szl. Buk.)

Aślan h. wł. rodzina bukowińska, potw. szlach moldawskiego 15 stycznia 1810 Jakób (Barącz). Indyg. galic. 20 kwietnia 1812 Adam (Szl. Buk.)

Assakiewicz h. wł. r. bukowińska. Indyg. galic. 1812 Łazarz i Grzegorz (Szl. Buk.)

Augustynowicz h. Odrowąż odm. p. de Odrowąż r. kamionecka i lwowska od Attabeków (Barącz). Nob. galic. 1 grudnia 1780 (ces. Józef II) Benedykt Joachim 2 im. — Feliks, członek Stanów 1817, nob. galic. 15 paźdz. 1795 (ces. Franciszek II) Florjan i Łukasz (Członek Stanów), Leon przyjęty do grona Stanów 1844 (Szl. galic.)

Jan Tobiasz Odrowąż arcybiskup. orm. lwowski 1715 — 1751. hr. pap. przez Klemensa XI (Barącz)

Jakób Stefan, arcybiskup orm lwowski 1751 — 1783 (Barącz)

Awak Jan, h. wł. r. kupiecka z Kamieńca, nob. pols. (Zygmunt III) ze zmianą nazwiska na **Wakowski** 24 lutego 1605 (Barącz)

Bernatowicz — Bernacki, r. kupiecka lwowska, nob. polska Bernard Krzysztof 1676 (Con. — Barącz).



Bernatowicz (de). h. Bernatowicz, nob. galic. 7 stycznia 1789 (ces. Józef II) Grzegorz (Szl. gal.)

Bogdanowicz h. wł. p. Rosko vel Roszko rodzina od 1580 osiedlona we Lwowie (Barącz). Nobil. galic. 7 grudnia 1784 (ces. Józef II) Michał, Walerjan i Bernard — Indygenat gal. Sejm 1820 Krzysztof. Przyjęty do grona Stanów 1851 Bernard (Szl. gal.) Mikołaj nob. 1819 (ces. Franciszek I) (Barącz).

Bogdanowicz h. Łada p. Rosko na Żmudzi 1674 (Con.)

Bohdanowicz h. wł. r. krzyżacka orm. w Stanisławowie (Barącz) nob. gal. (ces. Leopold II) 27/7 1791. Teodor (Szl. gal.)

p. de Oroszeny nob. gal. 1782 (ces. Józef II) Deodat i Jan (Szl. gal.) nob. gal. 1782 (ces. Józef II) Bogdan i Jan (Szl. gal.)

Chodykiewicz h. troiśta kotwica Marcin, Ignacy i Jan we Lwowie (Barącz)

Jakubowicz Paschalis h. wł. v. Junosza z odm. nob. 1790 (Con). Dypl. 1791. (Barącz)

Jędrzejowicz v. Jędrzejowicz (de) h. wł. r. orm w Warszawie, następnie w rzeszowskim obwodzie (Barącz) nob. gal. (de) 20 maja 1786 (ces. Józef II) Jan (Szl. gal.)

Kapri (Capri) z Merecej (de) h. wł. r. bukowskińska Jan i Andrzej nob. 1785 (ces. Józef II) bar. austr. (ces. Leopold II) 24 października 1791 (Szl. gal.) Indygen. 1799 Mikołaj, Jakób, Aryton, później bar. austr. (synowie Andrzeja) i (syn Jana) Bogdan (Sz. Buk.).

Krzeczunowicz h. wł. r. kupiecka stanisławowska, później właściciele dóbr ziem. (de) z Olejowa Grzegorz, syn Kreczuna Theodorowicza nob. (ces. Józef II) 3 czerwca 1785 (Szl. gal.) — Walerjan Antoni dw. im. syn Jana Baptysty, wnuk Grzegorza (członek Stanów) Indygenat Sejm 1843 — Kornel (poseł do Sejmu i Rady

państwa austr.) i Ignacy (członkowie Stanów) synowie Walerjana ud. pochodz. 1845 — Krzysztof, syn Jana Baptysty ze synem (Zenonem) wnuk Grzegorza (Szl. gal.)

Krzysztofowicz h. wł. (p. Donabiet) Jakób, szlachta moldawska (potw. szlach. w Jassach 4|9 1791) właśc. dóbr (Barącz) Ind. gal. 13/2 1792 Jan Mikołaj, Walerjan (Wartan), Kajetan i Greczuń — Jan, Szymon dw. im i Grzegorz Mateusz dw. im. synowie Mikołaja ind gal 1839 — Jerzy nob. 1676 (Con.)

Malewicz, h. wł. r. bukowińska poch. moldawskiego (potw szlactwa w Jassach 26 maja 1816) Barącz. Antoni i Jan indygenat 16 kwietnia 1817 (Szl. Buk.)

Manugiewicz h. wł. Hasso Kajetan i Mikołaj indygenat 1814 (Szl. Buk.) Pochodzą od Manuga, syna Walerjana Hasso (Barącz).

Marmaross v. Marmarosch r. z Węgier, tam nobilitowana (Barącz).

Mikuli (Mikul) h. wł. r. bukowińska poch. moldawskiego Stefan, Jakób, Aryton, Mikołaj, Teodor indygen. 11 października 1811 — Jakób syn Stefana, członek Stanów 1845 (Szl. buk.)

Minaszewicz (Minasiewicz) Jan nob. non. pr. sc. 1768 (Con.) — h. Przyjaciół Józef Kajetan dw. im. syn Kaspra nob. (ces. Franciszek I) 1829 (Szl. gal.)

Minasowicz h. Przyjaciół Jan, Tomasz, Józef (synowie Augustyna) ud. szlach. w Heroldji król. polsk. przed r. 1851 — Józef Epifani i Józef Dyonizy. (Barącz) r. pochodzi od Syrynowicza Minasa z Jazłowca, następnie 1672 we Lwowie, Złoczowie i Warszawie.

Moszoro h. wł. r. szlach. moldawska (pośw. z Jass 12|8 1815) Barącz. Józef — Grzegorz, Jeremiasz, Walenty, Jan — Andrzej, Łazarz, Bogdan — Mikołaj, Abraham i Grzegorz indygenat 5|12 1816 (Szl. Buk.)

Moyśa h. wł. (de Rossochacki) r. bukowińska — nob. austr. 1881 Stefan — później baron austr.

Nikorowicz h. wł. r. pochodzi z Jazłowca, później we Lwowie, Złoczowie i Brodach Grzegorz nob. gal. 11/8 1781 (ces. Józef II) — członek stanów 1784 (Barącz) Jan Nepomucyn, syn Grzegorza, członek Stanów 1786 i 1817 — Ignacy, wnuk Grzegorza, czł. Stanów 1820 Antym, wnuk Grzegorza czł. Stanów 1829. Józef Marek dw. im. syn Ignacego — 1857 Rudolf Marja Marcin tr. im. wnuk Ignacego 1857 — Dominik indygenat 1782 (ces. Józef II) Grzegorz Idzi dw. im. syn Dominika. czł. Stanów 1817 — Józef (de) nob. 1788 (ces. Józef II) Szl. galic

Ohanowicz h. wł. r. pochodzenia moldawskiego (poświadczenie szlach. w Jassach 10 listopada 1816) Łukasz syn Jakóba, wnuk Jana indygenat 12 kwietnia 1817 (Barącz) czł. Stanów (Szl. Buk.)

Passakas h. wł. r. bukowińska, szlachta węgierska (Grzegorz z przydomkiem Szigeth szlachta. węg. 1797 ces. Franciszek I) Teodor, Kajetan i Grzegorz ind. 1808 (Szl. buk.)

Petrowicz h. wł. r. bukowińska, szlachta moldawska (poświadczenie z Jass 21 czerwca 1816) (Barącz).

Kajetan, Abraham, Piotr synowie Krzysztofa i Mikołaj syn Grzegorza ind. 16 kwietnia 1817 (Szl. Buk.)

Petul (Petuł) h. wł. r. lwowska i bukowińska (poświadczenie szlach. z Jass 4 grudnia 1806 (Barącz)

Łazarz, syn Jerzego ind. 1807 (Szl. Buk.)

Łazarz i Kajetan (synowie Mikołaja) i Dawid (syn Kajetana) ind 1816 (Szl. Buk.)

Potoczki h. wł. r. z Siedmiogrodu — Jan, biskup przemyski 1825-1832 nob. austr. 1820 (Barącz).

Romaszkan h. wł. szlachta moldawska.

Jakób, Michał i Grzegorz ind. 8 lipca 1789.

Piotr, syn Jakóba, członek Stanów 1834 — Michał Gabriel dw. im. syn Jakóba, czł. Stanów 1848, Mikołaj (wnuk Jakóba) 1852, bar. austr. 1856 (ces. Franciszek Józef) (Szl. Buk.) Grzegorz, arcybiskup orm. 1875-1881.

Roszka (Roschka) h. wł. Ignacy ind. 1811 (Szl. Buk.)

Seferowicz (Szeferowicz) h. Lubicz nob. 1676 (Con.)

Bohdan p. Spendowski wójt m. Jazłowca dypl. 15 lutego 1676 — Grzegorz nob. 1658 (Barącz).

Simonowicz h. wł. vel Szymonowicz r. bukowskińska — Jakób indygenat 1811, nob. 31 lipca 1817 bar. austr. (ces. Franciszek I) Szl. Buk.

Szymon p. Bendoński h. Kościeszka r. lwowska (Simonides) poeta nob 1590 (Barącz).

Symonowicz Jan, arcybiskup lwowski (1799-1816).

Szymonowicz Grzegorz, arcybiskup lwowski (1858-1875) — Andrzej Jan dw. im. indyg. Sąd ziemski we Lwowie 1782 (Szl. gal.)

Sołtan h. Korczak v. Sułtan (Sółtan) na Litwie 1584 (Pap.) r. krzyżacka orm. w Kijowie, Jassach i Stanisławowie (1670) Barącz.

Theodorowicz h. wł. p. „Kaminicznul“ r. krzyżacka orm. bukowskińska, potem stanisławowska (1672). Kajetan indygenat 23 maja 1792 (Szl. Buk.)

Teodor Józef Fabian tr. im. syn Grzegorza (wnuk Kajetana) ud. pochodz. 1842.

Grzegorz Kajetan dw. im. (prawnuk Kajetana) ud. pochodz 1842	} synowie Józefa Teodora. Fabiana tr. im.
Antoni August dw. im. (prawnuk Kajetana) ud. poch. 1842.	
Edward Kasper dw. im. (prawnuk Kajetana) ud. poch 1842.	

Torosiewicz h. wł. p. Czewadzich, szl. moldawska (pośw. w Jassach 1 maja 1812) Barącz.

Teodor, Bogdan, Ignacy i Józef, synowie Augustyna, syna Teodora ind. 28 grudnia 1812 (Szl. Buk.)

Torosowicz Jan, r. lwowska nob. z p. Wieniawski 1658 (Con.) Mikołaj, syn Jakóba pierwszy orm.-kat. arcybiskup we Lwowie (1634-1681).



Warteresiewicz h. wł. (Warteresowicz) r. lwowska od 1590 — Kajetan (syn Deodata) arcybiskup orm (1817-1831) i deputat Stanów, przyjęty do grona Stanów 1824 (Szl. Gal.)

Warteryszowicz (Warteresowicz) h. Słoń p. Słoniewski. r. lwowska Jan nob. 1654 (Con.)

Słoniewski h. Słoń p. Wateresowicz nob. 1659 (Nies) Andrzej i Grzegorz nob. 1782 Buski Sąd ziemski (Szl. gal.)

Zachariasiewicz h. wł. p. de Abgaro. r. stanisławowska od Abgara Sułtanowicza potw. nob. au. 30 listopada 1812 (Barącz).

Franciszek Ksawery biskup łac. tarnowski 1836, przemyski 1840, Grzegorz, szlach. polsk. 1768 (Con.)

Zacharyaszewicz Grzegorz, nob 4 maja 1795 w Prusach.

Zadykiewicz (Zadykowicz) h. Lubicz Zacharyasz nob. 1673 (Con.)

Zadurowicz h. wł. r. bukowińska szlach. z Moldawy (pośw. w Jassach 20 sierpnia 1809) Barącz.

Antoni, Gabriel, Stefan i Aryton indyg. 20 lutego 1816 (Szl. Buk.)

Kajetan, Bogdan, Abraham i Samuel, synowie Jana ind. 1816 (Szl. Buk.)

Grzegorz, Kajetan, Jan synowie Tomasza i Antoni, syn Grzegorza ind. 1817 (Szl. Buk.)

Zerygiewicz vel. Zerikiewicz h. wł. rodzina buk. z Moldawy (pośw. z Jass 5 czerwca 1811) Barącz.

Teodor i Kajetan indyg. 19 grudnia 1812 (Szl. Buk.)

Skrócenia:

au: austrijacki **Barącz**: Żywoty sławnych Ormian **Con**: Konstytucje czyli volumina legum. **h**: herb **p**: przydomek **r**: rodzina — **Szl. Gal.** i **Szl. Buk**: akty z archiwum krajow. galic. i metryki szlachty — **Szl. Pols**: spis Szlachty Król. polskiego.

III. Genealogia rodu: Theodorowicz h. wł. przydomek Kaminicznul. *)

„Rodzinne papiery mający w porządku,
Świadczy, że mąż to zacnego rozsądku“.

Obok Lwowa, gdzie z końcem XIII wieku Ormianie już się osiedlili — najliczniejszym ich przytuliskiem i niejako stolicą ich kolonii do połowy XVII wieku był **Kamieniec podolski**. Tam też w roku 1657 przesiedliła się rodzina ormiańska Theodorowiczów.

Theodorowicze pochodzili od Krzyżaków (Chacz-Krzyż) ormiańskich, którzy w Wielkiej Armenii mieli posiadłości ziemskie i nie chcąc ulec przemocy Muzułmanów, wyemigrowali ze swej ojczyzny do Krymu, stamtąd do Seretu, a za czasów Jana Kazimierza osiedlili się na Rusi.

Jeden z przodków tej rodziny Kirkor otrzymał od książąt moldawskich dokument „Dywanu Jasskiego“, wyróżniający go od innych mieszkańców Seretu i stwierdzający pochodzenie jego z krzyżackiej rodziny ormiańskiej. Po zajęciu w r. 1672 Kamieńca podolskiego przez Turków, gdy większa część Ormian udała się do Lwowa — Theodorowicze przenieśli się do nowo założonego miasta **Stanisławowa**, gdzie hetman w. koronny Jędrzej Potocki otoczył szczególniejszą opieką przybyszów i gdzie wkrótce oni do wielkiego przyszli znaczenia.

Po rozbiórce Polski dawne szlachectwo Theodorowiczów, jako należące do stopnia rycerskiego zostało uznane i potwierdzone przez **Wydział Stanów galicyj-**

*) Według dokumentów z Archiwum w Żukowie Antoniego Theodorowicza i autora.

skich dnia 23-go maja 1792 roku. Odnosny certyfikat brzmi następująco:

„Nos Collegium Statuum Regnorum Galiciae et Lodomeriae Ducatumque Osviecimiae et Zatoriae sub auspiciis Augustissimi piae memoriae Josephi 2^{da} Romanorum Imperatoris benignissime erectum, supplici petito **Cajetani Theodorowicz** incolae Circuli Bukovinensie, nobis sub praesentato 27 mensis Aprilis a. c. supplementorie exhibito, visis ac lectis authenticis in consequentiam Supremarum de **incorporatione nobilitatis Circuli Bucovinensis** dto 14 mensis Martii 1787 emanatarum, Litterarum Patentium, horum reproductis documentis, notum testatumque facimus, praesentaneum Supplicantem **Cajetanum Theodorowicz de Kaminiczanul**, Incolam Circuli Bukovinensis, verum **Nobilem** esse eodemque **titulo Nobilitari** seu **Masil** atque **Stemmata** superius depicto ex antecessoribus suis, in illo circulo habitantibus, gavisum fuisse et gaudere. In quorum omnium majus rubor praesens testimonium manibus propriis subscribimus et sigillum officiosum apponi jussimus. In absentia Excellentissimi Statuum Praesidis: **Josephus Vandalinus Comes Mniszech m. p. Petrus de Zabielski m. p. Leo Bratkowski m. p.** — Ex Sessione Collegii Statuum Regnorum Galiciae et Lodomeriae. Leopoli die 23 Maji 1792 Anno. **Lucas de Lubraniec Dąbski*) m. p.** (Locus appensi Sigilli)”.
1792

Opis herbu.

W polu złotem serce ludzkie w pośrodku dwu palm, pod którem napis dawniej ormiański (khacz = dzielny i sird = serce) następnie zmieniony na łaciński: „Magnanimus”. Na tarczy przyłbica otwarta, a nad nią dwa białe gołębie, z których jeden trzyma w dzióbku wieniec wawrzynowy, a drugi gałązkę oliwną. Obok tarczy stoi rycerz z podniesionym nad głową mieczem (jestto dekoracja herbu).

*) Deputaci wydziału Stanów: Mniszech ze stanu Magnatów, Zabielski i Bratkowski ze stanu rycerskiego, Dąbski sekretarz.

Przybyły do Stanisławowa Theodorowicz miał trzech synów: Teodora, Kreczuna i Izaka Teodor był najwyższym sędzią (prokonsulem) w Stanisławowie z władzą „ius gladii“ i otrzymał od hetmana Potockiego w długoletnią posesyę wsie: Kleniny i Bębnowka z przyl. położone w obwodzie zbarazkim. Ponieważ syn Kreczuna Kirkor (Grzegorz) przyjął nazwisko z imienia ojca i dał początek rodzinie Krzczunowiczów, a linia Izaka wymarła bezpotomnie, więc rodowód rodziny: Kaminicznul Theodorowiczów zaczynam od syna Teodora: **Kajetana** (vide certyfikat szlachectwa z dn. 23/5 1792) zaślubionego z Gertrudą z Bogdanowiczów.

Kajetan miał 3 synów: 1. Teodor Wincenty
2. Grzegorz
3. Izak

I. linja: Teodor Wincenty, właściciel dóbr Michalcze w obwodzie kołomyjskim, zaśl. Kajetanę Petronelę dw. im. córkę Michała Rosko Bogdanowicza i Rypsymy z Łukasiewiczów.

dzieci: 1. **Antoni** zaśl. Joannę Bogdanowicz z Widynowa
2. córka zaśl. Bohdanowiczowi.
3. **Antonina** zaśl. Abgarowiczowi z Łuki.
4. **Anna Rozalia** dw. im. zaśl. Antoniemu Krzysztofowi dw. im. Zachariasiewiczowi.
5. córka zaśl. Bołoz Antoniewiczowi.

dzieci Antoniego 1. **Kajetan** z Michalcza zaśl. 1^{mo} Karolinę Czajkowską 2^{do} Edytę Szadbey.
2. **Teodor** z Czortowca zaśl. Kajetanę Bohdanowicz de Oroszeny.
3. **Klementyna**, zaśl. Kalikstowi Wartesiewiczowi, radcy sądowemu we Lwowie.
4. **Marja**, zaśl. Kajetanowi Hasso Agopowiczowi z Trofanówki.



5. Antonina, zaśl. Drowi Tytusowi Gregorowiczowi, adwokatowi w Stanisławowie i właścicielowi dóbr Medynia.

Dzieci Kajetana: 1. Bronisława zaśl. Antoniemu Hasso Agopsowiczowi z Trofanówki.

- Dzieci Teodora:** 1. Antoni z Żukowa, zaśl. Annę bar. Kapri, córkę Jana z Chlebiczyzna.
2. Henryka z Żukocina zaśl. Tomaszowi Szymanowskiemu h. Ślepowron.
3. Stefania †

Dzieci Antoniego: 1. Stefan (ur. 1903)

II. linja Grzegorz zaśl. Kajetanę Passakas.

- Dzieci:** 1. Jan ze Słobudki (ur. 1800 † 1837) zaśl. 1^{mo} Katarzynę Teodorowicz 2^o 1833 Annę Ludwikę dw. im. Petuł, córkę Łazarza i Anny z Humnickich h. Gozdawa.
2. Teodor Józef Fabian tr. im. (sekretarz Magistratu w Stanisławowie) zaśl.
3. Józef (komornik w Stanisławowie) zaśl. Filipinę bar. Pohlberg.
4. Augustyn Józef (ur. 1801 † 1863) z Chomiakówki, zaśl. 1832 Petronełę de Malewicz, córkę Antoniego i Marjanny Zadurówicz (bezdzienny).
5. Antoni † Bessarabii.

- 1) **Dzieci Jana:** a) z pierwszej żony: 1. **Feliks**, kapitan austr. zaśl. Antoninę Milewską z Milewa.
b) z drugiej żony: 1. **Ignacy Kajetan** (ur. 1833 † 1907) z Chomiakówki zaśl. 1863 Marcelę Johannę dw. im. (ur. 1837 † 1920) de Oroszeny Bohdanowicz, córkę Deodata z Zamuliniec

i Justyny Zerygie-
wicz, córki Kajetana
z Oszechlib.

2. Leon († bezdzietny).
3. Emilia († 1852 nie-
zamężna)
4. Michalina († 1879
niezamężna).

Dzieci Feliksa: 1. **Eugeniusz**, († w Odessie) zaśl. Marię Elster.
2. **Marya** zaśl. Adolfowi Fidzie, radcy sąd.
we Lwowie.
3. **Ludwika** († niezamężna)

Dzieci Eugeniusza: 1. **Eugeniusz**
2. **Feliks**
3. **Zaginiony w Rosyi.**
4. **Wanda.**

Dzieci Ignacego Kajetana: 1. **Jan Deodat** ur. 1865 z Koro-
łówki zaśl. 1904 Marię Roz-
wadowską, córkę Bronisława
h. Trąby i Wandy z Kar-
niewskich h. Rogala.
2. **Justyna Anna** dw. im.
3. **Marya Marcela** z Jakobówki
zaśl. 1897 Stanisławowi Ro-
goszewskiemu h. Działosza.
4. **Leon Albin**, ur 1874 zaśl. 1911
Janinę Rozwadowską, córkę
Bronisława h. Trąby i Wandy
z Karniewskich h. Rogala.
5. **Helena** †

Dzieci Jana Deodata: 1. **Ludwik** ur. 1905.
2. **Bronisława.**

2) **Dzieci Teodora Józefa Fabiana:** 1. **Grzegorz Kajetan** zaśl.
Emilię Dittrich.
2. **Antoni August** (wye-
migrował do Turcyi)
3. **Edward Kasper** zaśl.
Sabine z Brzozowskich.



Dzieci Grzegorza Kajetana: 1. Józef (bezdzienny)
2. Ludwika zaśl. Żerebeckiemu.

Dzieci Edwarda Kaspra: 1. Romuald zaśl. Felicję Morawską
2. Modesta zaśl. Józefowi Ol-
szewskiemu.

Dzieci Romualda: 1. Zofia zaśl. Adamowi Kaznowskiemu.
2. Mieczysław.
3. Edward.
4. Tadeusz.

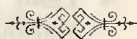
3) **Dzieci Józefa:** 1. Marya Sabina, zaśl. Filipowi Ko-
chańskiemu h. Lubicz.
2. Adolf Medard zaśl. Karolinę Hane-
mann (bezdzienny)
3. Karol Hubert zaśl. Herminę Fischer.
4. Józefa (Jutta) zaśl. Alfredowi Sika.

Dzieci Karola Huberta: 1. Teodor, zaśl. 1^{mo} Emilię Ha-
schek, 2^o (po rozwodzie) Helenę
Kalwas.

Dzieci Teodora: z pierwszego małżeństwa.
1. Heribert.

III. linja: Izak

Dzieci: 1. Kajetan } bezdzienny.
2. Wincenty }



Słowo końcowe.

Nie raz podnoszono głosy, że odrębność Ormian polskich zasadzająca się tylko na **obrzędku religijnym** nie ma już racji bytu i że w istocie ani z obyczajów, ani z uczuć narodowych, ani z mowy Ormianami nie będąc — możemy obojętnie patrzeć na ciągle wzrastający ubytek parafian ormiańskich. Jeżeli wedle szematyzmu w dawnej Galicyi było w połowie dziewiętnastego stulecia około cztery tysiące dusz, a w pierwszym dziesiątku lat dwudziestego stulecia około tysiąc pięćset — to jak mało jest ich obecnie w r. 1925!

Nie jest moim zamiarem doszukiwać się przyczyn tego zjawiska, a w istocie trudno rozstrzygnąć, czy ważną tu gra rolę wzrastająca z czasem obojętność ~~dycecyjan~~ ^{dycecyjan} dla swego obrządku, bo kościoły orm. na zewnątrz są opuszczone, a wewnątrz świecą pustkami, czy może brak nam silnej organizacyi ze strony duchowieństwa orm. któraby zapobiegała, by żywioł ormiański, dawniej tak troskliwie pielęgnowany w kościele, się **nie przeżywał!**

Zwracając jednak uwagę na upadek żywiołu ormiańsko-polskiego w ogóle, a w szczególności w Małopolsce, gdzie najsilniej obok Bukowiny był reprezentowany i to w czasach, kiedy właśnie na polu ekonomiczno-handlowem bardzo byliby potrzebni nasi Ormianie, jako pośrednicy ze wschodem — muszę wyrazić obawę, że upadkowi naszego obrządku towarzyszyć będzie i **zanik przywiązania do naszej przeszłości**. A przeszłość nasza w Polsce, to historia, którą się tylko chlubić możemy!

Ks. Franciszek Ksawery Zachariasiewicz, profesor dziejów kościelnych na Uniwersytecie lwowskim, a póź-

niejszy biskup przemyski w przedmowie do „Wiadomości o Ormianach w Polsce” (Lwów 1842) w skróceniu pisał: Przekonany jestem o niedokładności niniejszego pisemka, mniemam jednakże, że może jaki dziejopis znajdzie w tych ułamkach przynajmniej jaką odrobinę stosownych materiałów do rozjaśnienia **historji o Ormianach w Polsce**. A ks. S. Barącz kończy swój „Rys dziejów ormiańskich” (Tarnopol 1869) tymi słowami: „Oto wszystko, co wiedziałem o Ormianach, zawarłem w tych ciasnych ramach w tem przekonaniu, że tych kilka rysów nieudolnie przezemnie naszkicowanych, wywoła szlachetne współzawodnictwo, a zdolniejsze jakie pióro skreśli **gruntowną historję**, na jaką naród ten słusznie zasługuje”.

Źródeł do tej historji mnóstwo, a mimo tego nie mamy dotąd dzieła naukowego traktującego w całości o „**historji Ormian polskich**”.

Stojąc na stanowisku, że historja narodu zaczyna się od historji zasłużonych rodzin wydaję tę skromną broszurkę w nadzieji, że znajdę naśladowców, którzy nie tylko heraldykę Ormian polskich, ale i historję ich naukowo opiszą i unaoczną naszą **historyczną przeszłość** tym wszystkim, którzy może o niej już zapomnieli, lub zapomnieć mogą!

Pisałem we Lwowie, w czerwcu 1925 r.

